

Sygn. akt I ACa 1206/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 marca 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Andrzej Struzik
Sędziowie:	SSA Sławomir Jamróg (spr.) SSA Zbigniew Ducki
Protokolant:	st. sekr. sądowy Urszula Kłosińska

po rozpoznaniu w dniu 22 marca 2018 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **Bank (...) S.A. w W.**

przeciwko **D. R.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Tarnowie

z dnia 3 lipca 2017 r. sygn. akt I C 237/17

oddala apelację.

SSA Sławomir Jamróg SSA Andrzej Struzik SSA Zbigniew Ducki

Sygn. akt IACa 1206/17

UZASADNIENIE

(...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł pozew w postępowaniu nakazowym przeciwko D. R. i M. R., którym domagała się zasądzenia na jej rzecz solidarnie od pozwanych kwot:

- 165.657,80 zł z tytułu niespłaconej należności głównej z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP, wynoszącymi w chwili wniesienia pozwu 10% rocznie lecz nie wyższymi niż stopa odsetek maksymalnych za opóźnienie, od dnia 17.08.2016r. do dnia zapłaty;

- 2.865,97 zł z tytułu odsetek umownych naliczonych za okres od dnia 15.10.2015r. do dnia 16.08.2016 roku,

-0,00 zł z tytułu opłat i prowizji

Ponadto powód wniósł o zwrot kosztów sądowych według norm przepisanych.

Na uzasadnienie żądania pozwu, strona powodowa wskazała, że przysługuje jej wymagalna wierzytelność pieniężna z tytułu zawartej Umowy o kredyt hipoteczny (...) w złotych nr (...). Powód wskazał na przysługujące mu prawo naliczenia odsetek jak i na wymagalność wierzytelności głównej. Istnienie wskazanej wierzytelności wynika z wyciągu z ksiąg bankowych

Nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 2 września 2016 roku Sąd Okręgowy w Tarnowie uwzględnił powództwo. Nakaz ten uprawomocnił się bez zaskarżenia co do pozwanego M. R..

Zarzuty od powyższego nakazu wniosła pozwana D. R., żądając uchylenia nakazu zapłaty w całości i oddalenia powództwa. Zarzuciła, że Sąd wydał nakaz pomimo braku przesłanek do tego, że roszczenie jest przedawnione, że nie udowodniono wysokości roszczenia ani jego wymagalności, że nie doręczono pozwanej oświadczenia o wypowiedzeniu umowy kredytu, a wreszcie, że umowa kredytu była nieważna bo pozwana działała pod przymusem swojego ówczesnego męża M. R..

W toku procesu strona powodowa oświadczyła, że uznaje wpłaty dokonane przez pozwaną w toku procesu i i modyfikując roszczenie wskazał, że dług stanowi kwota:

- 165.657,80 zł z tytułu niespłaconej należności głównej z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP, wynoszącymi w chwili wniesienia pozwu 10% rocznie lecz nie wyższymi niż stopa odsetek maksymalnych za opóźnienie, od dnia 20.06.2017 r. do dnia zapłaty;
- 16.844,77 zł z tytułu odsetek umownych naliczonych za okres od dnia 15.10.2015r. do dnia 20.06.2017 roku,
- 0,00 zł z tytułu opłat i prowizji

Wyrokiem z dnia 3 lipca 2017 roku sygn. akt: I C 237/17 Sąd Okręgowy w Tarnowie utrzymał względem pozwanej D. R. częściowo w mocy nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym Sądu Okręgowego w Tarnowie z dnia 2 września 2016 roku, sygn. akt I Nc 141/16 – w zakresie w jakim obejmuje on obowiązek zapłaty przez pozwaną D. R. na rzecz strony powodowej (...) Banku (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. kwoty 165.657,80 złotych oraz odsetek umownych od tej kwoty w kwocie łącznej 16.844,77 złotych wyliczonych za okres od dnia 15 października 2015 roku do dnia 20 czerwca 2017 roku, a nadto dalszych odsetek umownych liczonych od kwoty 165.657,80 złotych od dnia 21 czerwca 2017 roku do dnia zapłaty w wysokości zmiennej stopy procentowej obowiązującej na dany okres w (...) S.A. stanowiącej każdorazowo czterokrotność wysokości stopy kredytu lombardowego NBP, która obecnie wynosi 10% w skali roku, jednak nie więcej niż wysokość odsetek maksymalnych za opóźnienie wynikających z powszechnie obowiązujących przepisów prawa, oraz kwoty 2.091,69 złotych (dwa tysiące dziewięćdziesiąt jeden złotych 69/100) tytułem kosztów procesu (pkt I), w pozostałym zakresie uchylił nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym Sądu Okręgowego w Tarnowie z dnia 2 września 2016 roku, sygn. akt I Nc 141/16 i oddalił w tym zakresie powództwo (pkt II), koszty postępowania wywołanego wniesieniem zarzutów od nakazu zapłaty przez pozwaną D. R. wzajemnie zniósł między stronami (pkt III).

Podstawę tego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia:

W dniu 20 maja 2010 roku strona powodowa zawarła z obojgiem pozwanych umowę o kredyt hipoteczny (...) w złotych nr (...), dotyczyła ona kwoty 184.500,00 złotych, a zawarta była na okres 300 miesięcy licząc od dnia zawarcia umowy (na 25 lat). Kredyt był przeznaczony na zakup mieszkania w B., gdzie pozwana teraz mieszka, oraz na wyposażenie tego mieszkania. Kredyt ten nie był wzięty na pokrywanie zobowiązań z działalności gospodarczej pozwanego M. R.. Pozwanej nikt do wzięcia tego kredytu nie zmuszał, uczyniła to dobrowolnie.

Dowód: umowa kredytowa nr (...) – karta 108 i nast., zeznania pozwanej D. R. – karta 139-140

Kredyt miał być spłacany przez pozwanych w ratach annuitetowych (równych) do dnia 15 czerwca 2035 roku ((...) umowy). W myśl ogólnych warunków zawartej umowy kredytowej wpłaty kredytobiorcy zalicza się w pierwszej kolejności na koszty banku, dalej na prowizje i opłaty, dalej na odsetki od zadłużenia przeterminowanego, dalej na odsetki zaległe i bieżące a na końcu dopiero na kapitał kredytu (§27 OWU), niespłacenie całości albo części raty kredytu powoduje, że zadłużenie z tego tytułu staje się przeterminowane (§30 OWU),

Od kwoty zadłużenia przeterminowanego bank naliczać mógł odsetki podwyższone w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP (§32 OWU). W razie zwłoki kredytobiorcy z zapłatą pełnych rat za co najmniej dwa okresy płatności, bank mógł wypowiedzieć umowę przez doręczenie tego wypowiedzenia listem poleconym (§38 OWU). W toku obowiązywania umowy kredytowej z bankiem pozwani popadli w opóźnienie w spłacaniu rat kredytu. W szczególności od miesiąca października 2014 roku aż do końca marca 2015 roku pozostawali w opóźnieniu ze spłacaniem co najmniej dwóch kolejnych rat pożyczki, mianowicie raty z października 2014 roku nie zapłacili w ogóle, w kolejnych miesiącach zaś wpłaty były nieregularne, zbyt niskie w stosunku do kwoty zobowiązania i wykonywane poza terminami płatności wskazanymi w umowie. Bank kilkakrotnie wystosowywał zawiadomienia o nieterminowej spłacie (czemu w historii rachunku odpowiadają prowizje po 15,00 złotych potrącane z konta). Dnia 15 marca 2016 roku strona powodowa wypowiedziała obojgu pozwany umowę kredytu. W wypowiedzeniu wskazano, że okres wypowiedzenia wynosi 30 dni po upływie którego pozwani muszą spłacić swoje zadłużenie wraz z prowizjami, opłatami i odsetkami, gdyż stanie się ono przeterminowane i wymagalne. Oświadczenie o wypowiedzeniu przesłano pozwanej D. R. na adres zamieszkania i odebrał je ona osobiście w dniu 25 marca 2016 roku.

W okresie od lutego 2015 roku aż do dnia kwietnia 2017 roku pozwana D. R. spłaciła w powodowym banku częściowo swoje zaległości różnymi kwotami od 500 do 1200 złotych, wpłaty te były nieregularne, lecz zasadniczo następowały w każdym miesiącu. Wpłaty te były przez Bank zaliczane na odsetki od przeterminowanego zadłużenia. Na dzień 20 czerwca 2017 roku stan zadłużenia pozwanej wobec powodowego banku wynosił

- 165.657,80 zł z tytułu niespłaconej należności głównej z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP, wynoszącymi w chwili wniesienia pozwu 10% rocznie lecz nie wyższymi niż stopa odsetek maksymalnych za opóźnienie, od dnia 20.06.2017 r. do dnia zapłaty;

- 16.844,77 zł z tytułu odsetek umownych naliczonych za okres od dnia 15.10.2015r. do dnia 20.06.2017 roku,

W chwili obecnej pozwana posiada nieruchomości B., czyli to mieszkanie, na które wzięła kredyt. Pozwana pracuje jako nauczycielka WF, po potrąceniach komorniczych, pozostaje jej do wypłaty miesięcznie netto około 1456 złotych. Pomagają jej rodzice. Pozwana ma wiele zobowiązań z okresu małżeństwa, lecz stara się je unieważnić. Byłaby w stanie spłacać po 1000 złotych kredytu miesięcznie.

Przy tym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że powództwo co do zasady zasługuje na uwzględnienie. Pomiędzy stronami nie było sporu co do wysokości środków jakie wyszły z majątku powoda, a była to kwota kredytu w wysokości 184.500zł. Fakt przekazania tej kwoty zgodnie z umową nie budził wątpliwości, podobnie jasne były zapisy umowy kredytowej, jak też i oczywiste było, a w każdym razie stało się w toku postępowania wywołanego wniesieniem zarzutów, jakie kwoty i kiedy spłacali pozwani z tytułu rat kredytu. Powód przedstawił całe rozliczenie historii kredytu, a strona pozwana faktów tych nigdy nie kwestionowała.

Powód wyprowadzał swoje żądanie z treści art. 69 ustawy prawo bankowe. Przepis ten stanowi obowiązku zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Zgodnie z ciężarem dowodu powód był zobowiązany udowodnić, że udzielił kredytu na podstawie umowy ewentualnie czy zastrzeżone były odsetki i w jakiej wysokości. Biorący kredyt powinien zaś wykazać wykonanie swego świadczenia w postaci zwrotu kwoty kredytu, przy czym strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne (art. 6 k.c. i 232 k.p.c.).

Powód ten obowiązek wykonał. Pozwani bezsprzecznie pozostawali w opóźnieniu ze spłatą rat pożyczki za co najmniej dwa pełne okresy płatności przed wypowiedzeniem. Uzasadniało to wypowiedzenie umowy. Bank kierował do obojga pozwanych przed wypowiedzeniem kilka monitów o spłatę zaległych zadłużeń (co było okolicznością niekwestionowaną), jednak pozostawały one bez spodziewanej reakcji, a w szczególności nie doprowadziły do pełnej spłaty zaległych rat i zaległość za ponad dwa miesiące nadal się utrzymywała. Wypowiedzenie było skuteczne. Sama wysokość zaległości pozwanych nie była w gruncie rzeczy przedmiotem sporu.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji roszczenie nie jest przedawnione. Umowa kredytu zawarta była do roku 2035, wypowiedziano ją w marcu 2016 roku, i od tej daty można by ewentualnie liczyć upływ terminu przedawnienia.

Sąd Okręgowy nie podzielił też zarzutu nieważności umowy kredytowej z powodu rzekomego działania pozwanej pod przymusem swojego męża M. R.. Sama pozwana przesłuchiwana przez Sąd zaprzeczyła jakoby działała pod jakimkolwiek przymusem, wyjaśniła też, że ten akurat kredyt nie był przeznaczony na pokrywanie długów męża, ale na zakup mieszkania i jego wyposażenie. Bank uwzględnił wszystkie wpłaty podawane przez pozwaną. Sąd przedstawił wyliczenie odsetek i wskazał, że uwzględniona kwota odpowiada wpłatom dokonany przez pozwaną i zaliczonym przez powoda zgodnie z umową kredytową na zaległe przeterminowane odsetki, co dokładnie pokazano w historii rozliczeń kredytowych.

Uzasadniało to częściowe uchylenie nakazu i oddalenie częściowo powództwa na podstawie art. 496 k.p.c. Sąd utrzymał w mocy nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym Sądu Okręgowego w Tarnowie z dnia 2 września 2016 roku, sygn. akt I Nc 141/16 – w zakresie w jakim obejmuje on obowiązek zapłaty przez pozwaną D. R. na rzecz strony powodowej (...) Banku (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. kwoty 165.657,80 zł, oraz odsetek umownych od tej kwoty w kwocie łącznej 16.844,77 zł wyliczonych za okres od dnia 15 października 2015 roku do dnia 20 czerwca 2017 roku, a nadto dalszych odsetek umownych liczonych od kwoty 165.657,80 złotych od dnia 21 czerwca 2017 roku do dnia zapłaty w wysokości zmiennej stopy procentowej obowiązującej na dany okres w (...) S.A. stanowiącej każdorazowo czterokrotność wysokości stopy kredytu lombardowego NBP, która obecnie wynosi 10% w skali roku, jednak nie więcej niż wysokość odsetek maksymalnych za opóźnienie wynikających z powszechnie obowiązujących przepisów prawa, oraz kwoty 2.091,69 złotych tytułem kosztów procesu. Odpowiada to kwocie zadłużenia pozwanej D. R. wskazanej w piśmie powoda z dnia 20 czerwca 2017 roku, z tym jedynie zastrzeżeniem, że skoro w piśmie tym wyliczono odsetki naliczone do dnia 20 czerwca 2017 roku i zażądano dalszych odsetek od dnia następującego po dniu sporządzenia tego pisma, to dalsze odsetki winy być naliczane od 21 czerwca 2017 roku.

Zważywszy na wysokość zadłużenia pozwanej, która wielokrotnie przekracza jej bieżące możliwości zarobkowe, Sąd uznał za niecelowe rozkładanie zasądzonej w nakazie, a dokładnie w utrzymanej w mocy jego części, kwoty na raty, albowiem wysokość takich rat, by miały one należyte znaczenie ekonomiczne dla strony powodowej musiałaby być tak wysoka, że i tak przekraczałaby możliwości zarobkowe pozwanej. Nawet chcąc rozłożyć samą tylko kwotę główną na bardzo długi okres 3 lat na raty uzyskiwałoby się miesięczną ratę rzędu ok. 4.600 złotych a zatem znacznie przekraczającą dochody pozwanej i niemożliwą dla niej do spłacenia.

Jako podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu Sąd powołał art. 98§1 i 3 k.p.c.

Apelację od tego wyroku wniosła pozwana zaskarżając wyrok w punkcie I i zarzucając:

a/ naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na treść zapadłego wyroku a to: art. 233 k.p.c. polegające na przekroczeniu zasady swobodnej oceny dowodów wyrażającej się w błędnej ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i uznaniu, że strona powodowa wykazała i udowodniła roszczenie co do zasady i co do wysokości, podczas gdy wyciąg z ksiąg rachunkowych jest dokumentem prywatnym jednostronnym wpływającym na istotę sprawy i nie może stanowić o wysokości zadłużenia.

b) art 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. polegające na uznaniu, iż powód wykazał zasadność swojego żądania i przedłożył dowody na poparcie swoich twierdzeń oraz wniosków a to wyciąg z ksiąg rachunkowych banku, z którego wywodzi

skutki prawne, podczas gdy to na stronie powodowej jako tej, która chce z dokumentu skorzystać spoczywał obowiązek udowodnienia, iż wyciąg z ksiąg rachunkowych wystawiony jest prawidłowo i nie zawiera nieprawdziwych treści albowiem dokument ten nie jest dokumentem urzędowym i nie pochodzi od osoby zaprzeczającej, a strona powodowa w trakcie postępowania tego nie udowodniła, podczas gdy wyciąg z ksiąg rachunkowych banku jest dokumentem sporządzonym w sposób jednostronny przez stronę Powodową a pozwany nie ma żadnego wpływu na wartości w nim wskazane, które to wartości w niniejszym postępowaniu w całości kwestionuje;

c) sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego polegającą na uznaniu, że wysokość zaległości nie była przedmiotem sporu, podczas gdy pozwana już w sprzeciwie od nakazu "zapłaty kwestionowała wysokość istniejącej zaległości;

Powódka wniosła o zmianę pkt I. wyroku i uchylenie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym Sądu Okręgowego w Tarnowie z dnia 2 września 2016 roku, sygn. akt I NC 141/16 w całości i oddalenie w tym zakresie powództwa oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania według norm przepisanych.

Ponadto, z ostrożności procesowej na zasadzie art. 102 k.p.c. wniosła o nieobciążanie

Pozwanej kosztami zastępstwa procesowego strony powodowej.

Strona pozwana wniosła o oddalenie apelacji i o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego i wniosła o dopuszczenie dowodu z wydruku operacji na rachunku kredytowym na okoliczność wysokości zadłużenia.

Rozpoznając apelację Sąd drugiej instancji uznał za własne ustalenia Sądu Okręgowego i zważył co następuje:

Sąd pierwszej instancji dokonał prawidłowej oceny dowodów. Wbrew zarzutom skarżącej nie oparł swojego rozstrzygnięcia tylko na wyciągu z ksiąg bankowych lecz przede wszystkim na umowie kredytowej. Umowa ta potwierdza zaciągnięcie kredytu, które zresztą zostało wprost przyznane w apelacji. Sama pozwana przyznała też w zeznaniach, że pobrany kredyt został przeznaczony na zakup lokalu mieszkalnego, z którego pozwana korzysta. Strona powodowa może na podstawie powołanego przez Sąd pierwszej instancji art. 69 prawa bankowego a przede wszystkim na podstawie § (...) części ogólnej umowy kredytowej domagać się spłaty kredytu postawionego na skutek wypowiedzenia w stan wymagalności wraz z odsetkami oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

Ustalenie na podstawie ksiąg bankowych stanowiących dokument prywatny częściowej spłaty zadłużenia nastąpiło na korzyść pozwanej. Jeżeli więc pozwana zaprzecza okolicznością wypływającym z tych ksiąg to ciężar dowodu, że spłata była wyższa niż zaliczona przez bank, na niej spoczywał. Jeżeli więc pozwana kwestionuje kwotę ustaloną przez Sąd Okręgowy, pozostałą do spłaty, to jej rzeczą było wykazanie, że spłaty były wyższe, bo to pozwana wywodzi z okoliczności dalszych wpłat skutki prawne, w tym ze wskazywanych w apelacji wpłat po 1000zł miesięcznie (art. 6 k.c. i 232 k.p.c.).

Zarzut więc naruszenia art. 233§1 k.p.c. jest oczywiście bezzasadny. Dalsze podniesione na rozprawie apelacyjnej zarzuty dotyczące sposobu zaliczania wpłat na poczet prowizji i opłat nie mogły być uwzględnione, jakkolwiek w tym zakresie ciężar dowodów ciążył na stronie powodowej. Twierdzenia, że strona powodowa nieprawidłowo zaliczała część wpłat na prowizje i opłaty nie były jednak podnoszone w zarzutach a pozwana nie uprawdopodobniła, że nie zgłosiła ich w zarzutach bez swojej winy (art. 493§2 k.p.c.). Jest to o tyle istotne, że ustalony przez Sąd Okręgowy dług pozostały do spłaty dotyczył już tylko kwoty głównej i odsetek. Sama podstawa pobierania prowizji i opłat nie budzi wątpliwości w aspekcie treści rozdziału 4 części ogólnej umowy. Ani matematyczny sposób wyliczenia wysokości odsetek ani data wymagalności nie była kwestionowana w środku odwoławczym.

Pozwana nie wykazała przymusu przy zaciągnięciu kredytu, natomiast strona powodowa nie może ponosić ryzyka niepowodzenia działalności gospodarczej prowadzonej przez męża pozwanej i przez nią samą.

Wobec powyższego apelację oddalono na podstawie art. 385 k.p.c. O kosztach za postępowanie apelacyjne nie orzekano, w braku wykazania poniesienia przez stronę powodową jakichkolwiek kosztów celowych związanych z wniesieniem odpowiedzi na apelację.

SSA Sławomir Jamróg SSA Andrzej Struzik SSA Zbigniew Ducki